

Florian Znaniecki zauważa, że wartości wyposażone są w znaczenie nadawane im przez jednostkę i podlegają społecznej klasyfikacji. Badacz ten wiąże też pojęcie wartości z pojęciem postawy. Jednocześnie przyjmuje, że wartości stanowią podstawę zjawisk kulturowych. Przede wszystkim jednak posiadają znaczenie aksjologiczne, mają swoją wagę, doniosłość. Kłoskowska dopowiada, że przeżywanie wartości to właściwość gatunkowa człowieka. Podobnie ma się rzecz z tworzeniem i podtrzymywaniem wyobrażeń zbiorowych. Jednym z nich jest związana z terytorium regionalnym mała ojczyzna. Człowiek regionalny zatroskany o sens jest właśnie jej obywatelem. Region zaś to obszar odniesienia dla jednostki, obszar utożsamienia i identyfikacji, a zarazem terytorium bezpieczeństwa i swojskości, rewir codzienności i „własne miejsce”, związane z pochodzeniem, dzieciństwem, znaczną częścią życia. W małej ojczyźnie (regionie) kształtuje się tożsamość. W niej przebiega znaczna część procesu socjalizacji, kształcenia się i pracy. Jednostka zakorzenia się w małej ojczyźnie, przywiązując się do regionalnych tradycji i wartości. Wchodzi więc całkowicie w strukturę sensu danego terytorium i wtapia się w jego aksjologię, przyswajając sobie konkretne symbole, ucząc się tego, co ważne, istotne i warte poświęcenia. W takim układzie – podobnie jak w systemach opisywanych przez Luhmanna – jednostka znika: jej aktywność, relacje czy potrzeby przestają być ważne, a liczą się przede wszystkim wartości, z którymi się utożsamia. Dla nich też gotowa jest się poświęcić. W tym sensie mówić można także o symbolizacji regionu. Jednostka jako aktor realizujący konkretne zadania traci znaczenie, wzrasta natomiast waga tego, co związane jest z partycypacją w strukturze sensu regionu: obszaru świadomościowego i kultury symbolicznej.

Perspektywa symboliczna prowadzi do wysunięcia na pierwszy plan aksjologii systemowej. Region to terytorium umowne, wyposażone w pamięć i poddane zasadzie równowagi. O jego trwaniu przesądza zdolność oddzielania

się od otoczenia. W tym też kontekście dokonuje się definiowanie człowieka regionalnego zatroskanego o sens. Służy temu przede wszystkim zabieg idealizacji regionu. Mała ojczyzna skojarzona zostaje z tym, co swojskie i domowe, rodzinne i bliskie⁸³, a także z dziedzictwem kulturowym i tożsamością miejsca⁸⁴. Mała ojczyzna uzyskuje swój *genius loci* (ducha miejsca czy też inaczej: *Zeitgeist*), który pozwala dostrzec fakt, że każda epoka ma swoje zakorzenie przestrzenne, jakiś wizualny początek, podlegającą percepcji postać. Duch miejsca obejmuje tradycję, tożsamość, potencjał i zapisane w danym terytorium emocje. Fizyczny wymiar terytorium, z którym łączona jest mała ojczyzna, wydaje się nie mieć dla człowieka regionalnego znaczenia⁸⁵.